

BYSTRZYCA KŁODZKA - Spektaklem "Dom" podbiły serca publiczności

Napisano dnia: 2024-11-28 21:25:11



(Inf. wł.). **Wyjątkowy spektakl, zrealizowany przy współpracy Teatru Razy Dwa z Domem Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej, wystawiono w czwartek, 28 bm. na deskach sali widowiskowej Bystrzyckiego Ośrodka Kultury i Sportu. Sztukę pt. „Dom” napisało życie, a przedstawiły ją mieszkanki bystrzyckiego DPS-u.**

*- Gratulacje dla pań, które mieszkają w naszym domu. Wielkie, olbrzymie brawa za to, że zechciały się podzielić swoją historią. Żeby państwo uświadomili sobie, w jak wspaniałym miejscu mieszkają, tworzonym przez oddanych im ludzi - mówiła ze sceny dyrektorka bystrzyckiego DPS-u **Patrycja Mikołajczyk**.*

Dramatyczne zdarzenia, które przytrafiły się występującym w spektaklu niezawodowym aktorkom, odmieniły ich życie i postawiły przed wyzwaniem odnalezienia się na nowo na tym świecie. Ich drogi połączył DPS, czyli miejsce bezpiecznego życia, gdzie uczą się m.in. współpracy, samodzielności i kreatywności. W ostatnim czasie także gry aktorskiej, bo dzięki finansowaniu z grantów firmy AXA, w ramach projektu „Razem dzięki integracji i edukacji”, odbyły się zajęcia teatralne, które zorganizowała koordynatorka akcji i terapeutka **Karolina Cholewa** oraz reżyserka i inicjatorka Teatru Razy Dwa **Paulina Kajdanowicz**. To właśnie te historie z przeszłości przeplatają się z teraźniejszością w spektaklu, który wystawiły w BOKiS-ie.

- To jest projekt edukacyjny. Chodzi o to, żeby integrować się ze społeczeństwem, ale też edukować, bo o zaburzeniach psychicznych mówi się w telewizji wtedy, kiedy ktoś komuś zrobi krzywdę. A chodzi o to, żeby temu zapobiegać, a możemy to zrobić, kiedy będzie większa świadomość i odpowiednie leczenie wdrożone - powiedziała nam K. Cholewa, która zauważyła również, że widoczna jest tendencja zaburzeń zdrowia psychicznego wśród coraz młodszych ludzi. Tacy też trafiają do ośrodków; najmłodsza osoba w bystrzyckim DPS-ie ma 30 lat. Sytuacja wpływa na to, że zmienił się także charakter pracy w ośrodku: - Nie skupiamy się na ograniczeniach podopiecznych, tylko na ich możliwościach, bo to są osoby młode, które chcą działać i za nimi podążamy.

Stąd też pomysł, by zorganizować zajęcia teatralne, a gdy udało się znaleźć sposób na ich sfinansowanie - co na początku nie było łatwe - przyszedł czas, by stanąć na scenie. W tym pomogła twardo po niej stąpająca P. Kajdanowicz. Zajęła się m.in. koordynacją i procesem twórczym, co wymagało od niej również cierpliwości i dostosowania się do nowej sytuacji. Jak widać po dzisiejszym spektaklu, dało to pożądane efekty, czego dowodem były owacje na stojąco.

Warsztaty trwały przez dziewięć miesięcy i wzięło w nich udział dziewięć mieszkanek bystrzyckiego DPS-u. Na scenie paniom **Beacie, Gosi, Magdzie, Dorocie, Basi, Ewie, Kamili, Marzenie** oraz **Annie** towarzyszyła asystentka reżysera **Ewelina Sowiak**. Za światła odpowiadał **Robert Grabowski**, a za dźwięk **Krzysztof Witos**. Scenariusz przygotowany został kolektywnie z uczestniczkami zajęć.

Jak dowiedzieliśmy się od P. Kajdanowicz, grupa jest otwarta na wszelkie propozycje współpracy. Chętnie zagości na innych scenach, również tych większych.

(bp)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA:

